

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa J.K.

przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

o wynagrodzenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w dniu 27 stycznia 2026 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Sosnowcu
z dnia 15 lutego 2024 r., sygn. akt VII Pa 48/22,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 1.350 zł (tysiąc
trzysta pięćdziesiąt) z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Sosnowcu, wyrokiem z dnia 20 września 2022 r., po rozpoznaniu sprawy z powództwa J.K. przeciwko P. Spółce z o.o. w K. o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, oddalił powództwo. W ocenie Sądu powództwo było niezasadne, gdyż powód nie udowodnił (nie wykazał), że rzeczywiście pracował (musiał pracować) w godzinach nadliczbowych oraz, że konieczność przebywania przez niego ponad 8 godzin na terenie budowy wynikała z nadmiaru nałożonych na niego obowiązków, a nie z wadliwej organizacji jego własnej pracy (jako pracownik zajmujący stanowisko kierownicze mógł do pewnego

stopnia sam organizować swoją pracę). Sąd podkreślił, że powód samodzielnie decydował o liczbie przepracowanych godzin. Zgodnie z art. 151⁴ § 1 k.p. zasadą jest, że osoby zajmujące stanowiska kierownicze w razie konieczności wykonują pracę poza normalnymi godzinami pracy, bez prawa do wynagrodzenia oraz dodatku z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych. Wprawdzie od tej zasady istnieją wyjątki, jednakże brak jest podstaw do ich zastosowania w sprawie, w której powód nie udowodnił w sposób nie budzący wątpliwości, że konieczność świadczenia pracy w ponadpodstawowym wymiarze czasu pracy, była skutkiem nałożenia przez pracodawcę nadmiernej ilości obowiązków, których wykonanie w podstawowym wymiarze czasu pracy było niemożliwe.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu, wyrokiem z dnia 15 lutego 2024 r. oddalił apelację powoda, dzieląc stanowisko Sądu pierwszej instancji.

Skargę kasacyjną wywiódł powód, podniósł w niej wyłącznie naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 232 zdanie 2 k.p.c. w zw. z art. 382 i art. 391 § 1 k.p.c., przez niedopuszczenie z urzędu przez Sąd drugiej instancji dowodu z zeznań świadków wnioskowanych przez powoda w petitum pozwu; art. art. 232 zdanie 2 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 i 391 § 1 k.p.c., przez niedopuszczenie z urzędu przez Sąd drugiej instancji dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i spraw kadrowych; art. art. 232 zdanie 2 k.p.c. w zw. z art. 382 i art. 391 § 1 k.p.c., przez niedopuszczenie z urzędu przez Sąd drugiej instancji dowodu z dokumentów, raportów pracy sprzętu pozwanej w relevantnym dla postępowania czasie.

W ocenie powoda skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie może zostać przyjęta do rozpoznania i to z wielu przyczyn.

Po pierwsze, skarga kasacyjna jest wymagającym środkiem odwoławczym. Strona skarżąca zobowiązana jest do szczegółowego i wnikliwego przedstawienia przyczyny uzasadniającej merytoryczne rozpoznanie sprawy. Nie jest

wystarczające odwołanie się do ogólnych ustawowych zwrotów. Nie jest zatem wystarczające stwierdzenie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, o czym ma świadczyć analiza materiału dowodowego sprawy. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że na etapie przedsądu rolą Sądu Najwyższego nie jest szczegółowe roztrząsanie podstaw kasacyjnych. Obowiązkiem strony jest przedstawienie przyczyn uzasadniających przyjęcie skargi w taki sposób, aby oczywista trafność skargi kasacyjnej dla przeciętnego prawnika, była niewątpliwa, z góry widoczna, bez konieczności głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Wniosek powoda warunków tych nie spełnia.

Po drugie, podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Przypomnienie to ma znaczenie, gdyż zgłoszone przez powoda podstawy skargi kasacyjnej koncentrują uwagę na stanie faktycznym i ocenie dowodów. Skoro w postępowaniu kasacyjnym podnoszenie tych kwestii nie jest dopuszczalne, to skarga kasacyjna, która na nich się opiera, nie może zostać uznana za oczywiście uzasadnioną.

Po trzecie, zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. naruszenie przepisów postępowania może stanowić podstawę skargi kasacyjnej tylko wówczas, gdy mogło mieć ono istotny wpływ na wynik postępowania. Uwzględnienie skargi kasacyjnej na tej podstawie wymaga wykazania przez skarżącego, że następstwa stwierdzonych wadliwości ukształtowały treść zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 maja 2017 r., II CSK 514/16, LEX nr 2333029). Skarżący tego obowiązku nie spełnił.

Po czwarte, w przeciwieństwie do przypadków nieważności postępowania naruszenie innych istotnych przepisów postępowania tylko wtedy może być skuteczną podstawą skargi kasacyjnej, gdy skarżący wykaże, że konkretne uchybienie lub uchybienia mogły mieć stanowczy, decydujący, czyli istotny wpływ na wynik sprawy. W ten sposób, oprócz wymagania istotności przepisów w sensie obiektywnym, występuje dodatkowe wymaganie istnienia ścisłego związku przyczynowego między uchybieniem a orzeczeniem jako wynikiem rozpoznania

sprawy. Wynik rozpoznania sprawy odnoszony jest natomiast do materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia, czyli przepisów prawa materialnego, które miały (powinny mieć) zastosowanie przy dokonywaniu oceny zasadności roszczeń powoda lub obrony pozwanego. Jeżeli skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez skarżącego w podstawie kasacyjnej mogło mieć – rzeczywiście – istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się słusznie, że w sytuacji, gdy skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez nią w podstawie kasacyjnej mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego. Zatem, aby uznać, że wskazywane przez skarżącego uchybienia procesowe mogły mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, niezbędne jest określenie przepisów prawa materialnego, które stanowiły (lub powinny stanowić) podstawę roszczenia zgłoszonego w pozwie. Innymi słowy, możliwość uznania przez Sąd Najwyższy orzeczenia Sądu drugiej instancji za merytorycznie błędne uzależnione jest od oceny materialnoprawnych zarzutów, a skoro ich nie powołano w skardze, to Sąd Najwyższy traci możliwość takiej oceny, co przesądza los skargi kasacyjnej opartej wyłącznie na drugiej podstawie kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 listopada 2023 r., I USKP 15/23, LEX nr 3622599; z dnia 27 września 2023 r., II PSKP 26/22, LEX nr 3626223; z dnia 18 czerwca 2024 r., II USKP 9/24, LEX nr 3727965; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13, LEX nr 1646059; z

dnia 16 października 2012 r., I PK 125/12, LEX nr 1675322). Inaczej rzecz ujmując, skarżący przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania powinien zmierzać do wykazania, że wadliwość procedowania przez Sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego właściwą podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Wynik sprawy to jej rozstrzygnięcie, które jest oparte na przepisach prawa materialnego zastosowanych w ramach subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod właściwy przepis. Zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 2021 r., III USK 163/21, LEX nr 3302371; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620; oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436; z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 679/13, LEX nr 1511203; z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811; z dnia 4 marca 2021 r., II USKP 27/21, LEX nr 3178194). Uwzględniając wskazaną regułę, mając też w pamięci, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zgłoszonych podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), jest pewne, że skarga kasacyjna powoda nie może zostać zakwalifikowana jako „oczywiście uzasadniona” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Kierując się wskazanymi racjami Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. i art. 98 § 1 i § 1¹ k.p.c. i art. 99 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

[A.P.]

[SOP]